

# Podróż w czasie – Wiktor Waligóra

Zaczynamy trasę, siadaj obok, zapnij pasy  
Zaczynamy rejs, zaczynamy podróż w czasie  
Spontaniczny trip tani bilet w drugiej klasie  
Samolotowy tryb, zaraz i tak stracisz zasięg  
Zanim zrozumiesz,  
Że za chwilę nagle skończy nam się czas  
Ucieknij ze mną, bo  
Z każdym dniem, coraz bliżej  
Po każdej nocy, noc powraca  
Z każdym dniem, coraz bliżej  
Coraz bliżej do końca świata  
Widok za oknem nie pozwala nam zamilknąć  
Do przegadania mamy całą naszą przyszłość  
Wszystkie błędy, których możemy uniknąć, ale  
Blednieją twarze nam  
kiedy widać wciąż te same  
Mijamy zmarnowane jutra,  
No i zmarnowanych nas  
Spróbujmy zwolnić  
Z każdym dniem, coraz bliżej  
Po każdej nocy, noc powraca  
Z każdym dniem, coraz bliżej  
Coraz bliżej do końca świata  
Do końca świata  
Z każdym dniem, coraz bliżej  
Po każdej nocy, noc powraca  
Z każdym dniem, coraz bliżej  
Coraz bliżej, coraz bliżej  
Z każdym dniem, coraz bliżej  
Po każdej nocy, noc powraca  
Z każdym dniem, coraz bliżej  
Coraz bliżej do końca świata  
Coraz bliżej (Do końca świata)  
Coraz bliżej  
Coraz bliżej (Do końca świata)  
Sam też czasem myślę,

Czy wyciskam wszystko z siebie  
I choć o końcu śnię,  
Czy ominie mnie zdziwienie  
Przyjdzie koniec, ale stoję,  
Chociaż chciałbym siedzieć  
Przyjdzie koniec a nie zdążyłem ci powiedzieć



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych